

## O NIEREGULARNYM ROZWOJU FONETYCZNYM SPOWODOWANYM FREKWENCJĄ

Z końcem lat pięćdziesiątych doszedłem do wniosku, że we wszystkich językach forma wyrazów zależy nie od dwu, ale od trzech głównych czynników, a mianowicie nie tylko od regularnego rozwoju fonetycznego i rozwoju analogicznego, ale także od tego, co nazywam nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją. Moim zdaniem bardzo często używane grupy wyrazowe, wyrazy i morfemy niekiedy doznają nieregularnych redukcji fonetycznych, np. *wasza miłość* > *waszmość* > *waść*, *podobno* > *pono*, stpol. *(umrze)-ci* > *(umrze)-ć*. Temu zagadnieniu poświęciłem trzy monografie<sup>1</sup> oraz mnóstwo artykułów, jednak efekty tego są bardzo skromne. Jeśli chodzi o słowniki etymologiczne języka polskiego, to o nieregularnym rozwoju fonetycznym spowodowanym frekwencją w słowniku Bańkowskiego są 23 wzmianki, w słowniku Borysia 9 wzmianek, a w słowniku Długosz-Kurczabowej 15 wzmianek. Jednak w rzeczywistości tych wzmianek powinno być bez porównania więcej.

O doniosłości nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją świadczy fakt, że rozwój ten zachodzi we wszystkich językach świata, z tym że w jednych językach występuje on na większą skalę niż w innych. Np. rozwój ten zachodzi częściej w angielskim niż w niemieckim, częściej we francuskim niż w hiszpańskim, częściej w polskim niż w rosyjskim.

Jeśli chodzi o polszczyznę, przyjrzyjmy się początkowi *Pana Tadeusza* Mickiewicza:

«Litwo! Ojczyzno moja! Ty *jesteś jak* zdrowie.  
*Ile cię* trzeba cenić, *ten tylko się* dowie,  
*Kto cię stracił*. *Dziś* piękność *twą* w *całej* ozdobie  
*Widzę* i *opisuję*, bo  *tęsknię* po tobie.  
*Panno święta*, *co Jasnej bronisz* Częstochowy  
*I w Ostrej świecisz* Bramie. Ty, *co gród* zamkowy  
*Nowogródzki* *ochraniasz* z *jego wiernym* ludem!  
*Jak* mnie *dziecko* do *zdrowia* *powróciłaś* cudem  
*(Gdy od*  *płaczącej* *matki* *pod* *Twoją* *opiekę*  
*Ofiarowany*, *martwą* *podniosłem* *powiekę*.  
*I zaraz* *mogłem* *pieszo* do *Twych* *świętyń* *progu*  
*Iść* za *wrócone* *życie* *podziękować* *Bogu*)».

*Jak* jest zredukowaną postacią *jako*.

<sup>1</sup> *Mańczak W.* Le développement phonétique des langues romanes et la fréquence. — Kraków, 1969; *Mańczak W.* Słowiańska fonetyka historyczna a frekwencja. — Kraków, 1977; *Mańczak W.* Frequenzbedingter unregelmäßiger Lautwandel in den germanischen Sprachen. — Wrocław, 1987.

W *ile* < \**jelě* zaszła redukcja stopnia otwarcia samogłoski ( $e > i$ ), charakterystyczna dla nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją.

W *cię* zaszła nieregularna redukcja grupy spółgłoskowej, która się zachowała w *twój*.

W *cenić, iść, podziękować* zaszła redukcja *-ci* do *-ć*, o której już wyżej była mowa.

W *ten, stracił* zaszła nieregularna redukcja pie. \*-*os* do psł. \*-*ъ*, podczas gdy w *słowo, niebo* pie. \*-*os* prawidłowo przeszło w *-o*.

Tylko jest zredukowaną postacią psł. \**toliko*.

W *się* zaszła nieregularna redukcja grupy spółgłoskowej, która przetrwała w *swój*.  
Dwie jest zredukowaną postacią psł. \**dověstь*.

W *kto* zaszła nieregularna redukcja nagłosowego \**ko-*, które się zachowało w ros. *котoryй*.

*Dziś* jest zredukowaną postacią \**дѣнь съ*.

*Twą* jest zredukowaną postacią *twoją*, przy czym należy podkreślić, że w językach słowiańskich kontrakcja samogłosek nie jest regularną zmianą fonetyczną, i tym się tłumaczy, że w każdym języku słowiańskim formy nieściągnięte typu *stoję, wujem* znacznie przeważają nad ściągniętymi.

*W* jest zredukowaną postacią elementu, który się regularnie zachował np. w *wą-wóz*.

W *całej, Ostrej* końcówka *-ej* jest zredukowaną postacią \**-ě-jeji*.

W *widzę, opisuję, tęsknię* końcówka *-ę* jest zredukowaną postacią pie. \*-*omi* <sup>2</sup>.

Jest bardzo możliwe, że *po* jest zredukowaną postacią pie. \**apo*.

W *święta* końcówka *-a* jest zredukowaną postacią \**-a-ja*.

*Co* jest zredukowaną postacią formy, która w postaci regularnej przetrwała w scs. *česo*.

W *jasnej, płaczącej* końcówka *-ej* jest zredukowaną postacią \**-y-jeje*.

W *bronisz, zabraniasz* końcówka *-sz* jest nieregularna, jeśli ją zestawić ze scs. *-ši*.

W *Częstochowy, matki* końcówka *-y, -i* < pie. \*-*ās* wykazuje redukcję stopnia otwarcia samogłoski, charakterystyczną dla nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją.

W *gród* (acc. sg.) pie. \*-*om* nieregularnie się zredukowało do psł. \*-*ъ*.

W *zamkowy, nowogródzki, ofiarowany* końcówka *-y, -i* jest zredukowaną postacią \*-*ъ-jb*.

*Z* jest zredukowaną postacią elementu, który prawidłowo przetrwał w słowach typu *sq-siad*.

W *wiernym* końcówka *-ym* jest zredukowaną postacią \**-omъ-jimъ*.

Jeśli chodzi o *ludem, cudem*, należy wspomnieć o tym, że w *Wizerunku* Reja występuje *siedmí, ośmí*, ale zawsze *-em*, zatem w końcówce instr. sg. doszło do nieregularnej dyspalatalizacji.

W *dziecko* końcówka *-o* jest zredukowaną postacią pie. \*-*om*.

*Gdy* jest zredukowaną postacią *kiedy*.

Nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją niekiedy polega na nieregularnych udźwięcznieniach <sup>3</sup>, co m. in. miało miejsce w *od*, zestawionym np. z ros. *от*.

Jeśli *pod* zestawić ze *spód*, widać, że w *pod* doszło do nieregularnego skrócenia samogłoski.

W *martwą* końcówka *-ą* powstała na skutek nieprawidłowego skrócenia \**-ę-ję*.

Nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją niekiedy polega na zrastaniu się słów, co miało miejsce w *zaraz* < *za raz*.

<sup>2</sup> Mańczak W. Słowiańska fonetyka historyczna...— S. 279–282.

<sup>3</sup> Mańczak W. Sonorisations irrégulières dans les langues indo-européennes // Maked. jazik 32–33.— 1982.— S. 433–439.

W *mogłem* końcówka *-em* jest zredukowaną postacią stpol. *jeśm*.

*Twych* jest zredukowaną postacią *twoich*.

W *świętyń* doszło do nieregularnej redukcji pie. \*-ōm do psł. \*-b.

Jeśli za zestawień z lit. *ažuo*, widać, że w słowie polskim doszło do nieregularnego zaniku samogłoski początkowej.

We *wrócone* końcówka *-e* jest zredukowaną postacią \*-o-je.

W *Bogu* końcówka *-u* jest zredukowaną postacią pie. \*-ōj.

W przeanalizowanym fragmencie *Pana Tadeusza* ponad 60 % słów doznało nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją, co świadczy o tym, jak ważną rolę odgrywa w języku ten rozwój.

Ponieważ przemilczanie mojej teorii nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją trwa już ponad 50 lat, zwróciłem się do Z. Szkutnika, profesora matematyki stosowanej na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, z prośbą o wydanie opinii w tej sprawie. Równocześnie udostępniłem mu swoje prace dotyczące 1) występowania zdecydowanej większości wyrazów o nieregularnych redukcjach fonetycznych w pierwszym tysiącu słów notowanych na listach frekwencyjnych dla języków francuskiego i hiszpańskiego<sup>4</sup>; 2) znanego w gramatyce łacińskiej tzw. skrócenia jambicznego (ciąg sylaba krótka, sylaba długa > sylaba krótka, sylaba krótka) zachodzącego już u Plauta<sup>5</sup>; 3) miejsca form wykazujących nieregularne redukcje fonetyczne na liście frekwencyjnej wyrazów umieszczonych w indeksie do wydanego w 1971 r. przez W. Kuraszkiewicza *Wizerunku Reja*<sup>6</sup>. Na podstawie tych danych zebranych przez mnie Z. Szkutnik sformułował następującą opinię:

Istnienie związku między frekwencją wyrazów a częstością występowania nieregularnych redukcji fonetycznych jest niewątpliwe w świetle wyników analizy odpowiednich tabel dotyczących języków francuskiego i hiszpańskiego, a także wypadków skrócenia jambicznego u Plauta i wyrazów o nieregularnym rozwoju fonetycznym użytych w *Wizerunku Reja*. Świadczą o tym następujące wskaźniki ilościowe:

1) Współczynnik gamma Goodmana-Kruskala wynosi

— dla języka francuskiego 0,91 z przedziałem ufności (0,86; 0,96);

— dla języka hiszpańskiego 0,92 z przedziałem ufności (0,85; 0,98);

— dla tekstu Plauta 0,81 z przedziałem ufności (0,73; 0,86);

— dla tekstu Reja 0,85 z przedziałem ufności (0,81; 0,88).

Współczynnik gamma ma interpretację podobną do zwykłego współczynnika korelacji dla cech ilościowych, ale stosuje się go do badania siły związku cech jakościowych o wartościach uporządkowanych. Podane przedziały ufności były konstruowane na poziomie ufności 0,95.

2) We wszystkich przypadkach dokładny test Fishera odrzuca hipotezę o niezależności frekwencji wyrazów i częstości nieregularnych redukcji fonetycznych na każdym rozsądnym poziomie (tzw. P-wartości są w obu przypadkach mniejsze od  $10^{-7}$ , co można interpretować w ten sposób, że gdyby pojawianie się redukcji było niezależne od frekwencji wyrazów, to szansa otrzymania tabel takich jak analizowane byłaby mniejsza niż 1 na 10 milionów)<sup>7</sup>.

Wyjaśnienie natury zauważonego bardzo silnego związku może nastąpić tylko przy użyciu argumentów językoznawczych. Liczne argumenty i przykłady opisane

<sup>4</sup> Mańczak W. 50-lecie nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją // Biul. Polsk. Tow-wa Językoznawczego 65.— 2009.— S. 237–246.

<sup>5</sup> Mańczak W. Problemy językoznawstwa ogólnego.— Wrocław, 1996.— S. 73.

<sup>6</sup> Mańczak W. Słowiańska fonetyka historyczna...— S. 315.

<sup>7</sup> Więcej informacji o współczynniku gamma i o dokładnym teście Fishera można znaleźć np. w monografii: Agresti A. Categorical Data Analysis.— 2-e wyd.— Wiley ; New York, 2002.

przez prof. Mańczaka wydają się tłumaczyć zauważone zjawisko w bardzo konsekwentny sposób.

Przytoczona opinia profesora matematyki stosowanej o mojej teorii jest dla mojej teorii niesłychanie korzystna i dlatego miałem nadzieję, że opublikowanie tej opinii sprawi, że stosunek językoznawców do mojej teorii zmieni się w istotny sposób. Tymczasem ogromna większość językoznawców moją teorię nadal przemilcza, co jest w najwyższym stopniu zdumiewające. Jeśli nawet argument, że szansa, żeby moja teoria była błędna, jest mniejsza niż 1 na 10 milionów, nie wystarcza do tego, żeby moją teorię uznać za prawdziwą, to ręce mi opadają i proszę, żeby ktoś zechciał zdradzić, jaki argument przekonałby językoznawców o prawdziwości mojej teorii.

W całej tej sprawie jedyny jasny punkt stanowi fakt, że się ostatnio ukazało 5 artykułów, które w większej lub mniejszej mierze moją teorię aprobują<sup>8</sup>. Oby takich artykułów ukazywało się więcej.

(*Kraków, Polska*)

---

<sup>8</sup> *Walczak B.* Witolda Mańczaka teoria nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją — koncepcja zasadna czy błędna // *Studia Językoznawcze*.— 2010.— 9.— S. 285–294; *Bochnakowa A., Szkutnik Z.* O półwieczu pewnej koncepcji językoznawczej (w nawiązaniu do tekstu W. Mańczaka w BPTJ 2009 // *Biul. Polsk. Tow-wa Językoznawczego*.— 2011.— 67.— S. 317–314; *Kraska-Szlenk I.* Teoria ‘nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją’ Witolda Mańczaka i jej znaczenie dla językoznawstwa // *Ibid.*— S. 321–327; *Kiklewicz A.* Častota upotreblenija kak faktor funkcionirovanija i izmenenija jazykovych edinic raznych urovnej // *Palanistyka — Polonistika — Polonistyka*.— 2013.— S. 23–50; *Sosnowski R.* Frequenza e oltre. Alcune forze in gioco nell’etimologia e nella morfologia del verbo andare // *Linguistique romane et linguistique indo-européenne. Mélanges offerts a Witold Mańczak a l’occasion de son 90e anniversaire*.— Kraków, 2014.